

Jerzy GÓRAL

JAN PAWEŁ II O ŚRODKACH SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Kościół z najwyższą uwagą – stwierdza Jan Paweł II – patrzy na świat społecznej komunikacji, ze względu na znaczenie, jakiego ów przekaz nabral i będzie coraz bardziej nabierać w życiu człowieka i zbiorowości. Widząc w środkach przekazu „znak czasu” [...] i zdając sobie sprawę z ogromnych możliwości mass-mediów, Kościół zawsze tę pozytywną ocenę łączył z koniecznością uzmysłowienia sugestywnej siły tych środków wywierającej szczególny wpływ na człowieka.

1. W nauczaniu Jana Pawła II wielokrotnie pojawia się problematyka społecznej komunikacji jako jeden z aspektów rozważań nad kulturą, w których Papież tak często nawiązuje do nauk Soboru Watykańskiego II. Kierunek przedstawienia i refleksji nad nauczaniem Ojca Świętego Jana Pawła II w dziedzinie środków społecznego przekazu wytyczają jednakże dwie szczególne okoliczności: uroczystość dziesięciolecia pontyfikatu Papieża (16 X 1988) i dwudziesta piąta rocznica uchwalenia przez Sobór Watykański II Dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli – *Inter mirifica* (5 XII 1988). Daje to sposobność do retrospektywnego spojrzenia na recepcję postanowień Soboru i jednocześnie umożliwia wyeksponowanie oraz ocenę zasadniczych wątków pasterskiego nauczania Ojca Świętego w tej dziedzinie.

Sobór Watykański II podejmując problematykę kultury i środków społecznego przekazu, dał wyraz szczególnego zainteresowania Kościoła tymi ważnymi sferami życia człowieka i społeczeństwa¹. W uchwalonej w 1965 r. Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym – *Gaudium et spes* Kościół po raz pierwszy w oficjalnym dokumencie tak szeroko wypowiada się na temat różnorodnych aspektów kultury, odrzucając wszakże konsumpcyjno-produkcyjną koncepcję kultury i preferując jej pojęcie personalistyczne².

Znacznie wcześniej pojawia się w nauczaniu społecznym Kościoła problematyka środków społecznego przekazu. Już w XIX w. ukazuje się wiele znaczących dokumentów i wypowiedzi świadczących o żywym zainteresowaniu Stolicy Apostolskiej rozwijającymi się środkami przekazu – początkowo wielkonakładowej prasy, następnie filmu, radia, później telewizji. Ten bogaty dorobek myśli społecznej Kościoła w dziedzinie komunikacji społecznej dokumentują poważne opracowania źródłowe. W bieżącym stuleciu za-

¹ S. Swieżawski, *Vaticanium II a problem kultury współczesnej*, w: *W dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II*, Lublin 1987, s. 59-68.

² *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1987³, s. 537-620.

interesowanie to bynajmniej nie maleje, ale w żywiłowym rozwoju nowoczesnych środków łączności i telekomunikacji znajduje inspirację i powód do bardziej wnikliwej oceny różnorodnych skutków rozwoju tzw. masowej komunikacji i pogłębienia refleksji nad istotą, funkcją i przyszłością tego zjawiska.

Encykliki Leona XIII, Piusa XI, a zwłaszcza Piusa XII o prasie, radiu, filmie i telewizji wprowadzają nowe spojrzenie na zjawisko społecznego przekazu, stając się tym samym punktem wyjścia dla prac zwołanego wkrótce Soboru³.

Rezultatem pogłębionych analiz omawianego zjawiska i długotrwałych prac przygotowawczych poprzedzających obrady plenarne Soboru nad schematem odnośnego dokumentu było uchwalenie przez Sobór Watykański II właśnie Dekretu *Inter mirifica*. Jak pisał kardynał Andrzej Deskur, były wieloletni przewodniczący Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu, Dekret ukazał się jako wyraz poglądów i szerokiego spojrzenia Kościoła na skomplikowane zagadnienie środków społecznego przekazu, przywracając temu problemowi bogate treści kulturalne, moralne i religijne⁴.

Do wielu stwierdzeń i ocen zawartych w Dekrecie i w wypowiedziach swoich poprzedników powraca Jan Paweł II, nadając im jednak współczesny pogłębiony wymiar, a także wprowadzając problematykę społecznego przekazu w kontekst zasadniczych wątków swojego nauczania poświęconego w szczególności kulturze i prawom człowieka.

2. „Człowiek i tylko człowiek jest sprawcą i twórcą kultury; człowiek i tylko człowiek w niej się wyraża i w niej się potwierdza” mówił Ojciec Święty w znanym przemówieniu wygłoszonym 2 czerwca 1980 r., podczas wizyty w Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) w Paryżu⁵.

Człowiek żyje życiem prawdziwie ludzkim właśnie dzięki kulturze, mówi Jan Paweł II, i nie może obejść się bez kultury. „Człowiek, który w widzialnym świecie jest jedynym ontycznym podmiotem kultury, jest też jedynym właściwym jej przedmiotem i celem. Kultura jest tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem: bardziej jest”.

Powołując w 1982 r. Papieską Radę do Spraw Kultury, która ma świadczyć przed Kościołem i światem o głębokim zainteresowaniu, które – ze względu na swą specyficzną misję – Stolica Apostolska żywi wobec postępu kultury i owocnego dialogu kultur, Papież zauważa: „Od początku mojego pontyfikatu utrzymywałem, że dialog Kościoła z kulturami naszych czasów

³ E. Baragli, *Comunicazione, comunione e chiesa*, Roma 1973; także V. Iannuzzi, *I Papi e i mass media*, Roma 1987.

⁴ Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje ...*, s. 73-86.

⁵ *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, w: Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, Rzym-Lublin 1988, s. 64-81.

stanowi żywotne pole działania, na którym w ostatnich latach XX wieku rozgrywają się losy świata. Istnieje bowiem wymiar podstawowy, zdolny ugruntować lub wstrząsnąć od fundamentów systemami, które kształtują ludzkość jako całość i wyzwolić egzystencję ludzką, indywidualną i zbiorową od zagrożeń, które nad nią zawisły. Tym podstawowym wymiarem jest człowiek jako całość”⁶. Stąd wypływa ścisły związek pomiędzy sferą kultury a sferą komunikacji społecznej. Bliższe omówienie tych związków znajdujemy w papieskim Orędziu na XVIII Dzień Środków Społecznego Przekazu zatytułowanym: *Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą a kulturą*⁷. Kultura, czytamy w tym dokumencie, jest specyficznym sposobem istnienia i życia człowieka. Tworzy ona zespół powiązań między osobami żyjącymi wewnątrz każdej wspólnoty, określając międzyludzki i społeczny charakter bytu człowieka. Nadto kultura jest sama w sobie komunikacją, komunikacją człowieka ze środowiskiem, a przede wszystkim człowieka z innymi ludźmi. Wiara zaś, jest spotkaniem Boga z człowiekiem, dlatego – stwierdza Papież – kultura, wiara, przekaz, to trzy rzeczywistości, między którymi tworzy się ścisły związek, od którego zależy teraźniejszość i przyszłość naszej cywilizacji. Wynika też stąd wezwanie, by wiara i kultura spotykały się i współpracowały właśnie na płaszczyźnie komunikacji.

Relacje pomiędzy kulturą a komunikacją społeczną mają także – w nauczaniu Jana Pawła II – wymiar społeczny, narodowy, a zwłaszcza w przypadku rozwoju i zachowania dorobku kulturalnego poszczególnych społeczeństw.

„Naród – mówił Ojciec Święty we wspomnianym przemówieniu w UNESCO – jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje z kultury i dla kultury i dlatego jest ona tym właśnie wielkim wychowawcą ludzi do tego, aby bardziej być we wspólnocie. [...] Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu. Jest to ta zarazem suwerenność, przez którą równocześnie suwerenny jest człowiek”⁸.

Dlatego, mówi Jan Paweł II „strzeżcie wszystkimi dostępnymi środkami tej podstawowej suwerenności, którą każdy naród posiada dzięki swej kulturze. [...] Nie dopuszczajcie, aby ta podstawowa suwerenność stawała się łupem jakichkolwiek interesów politycznych czy ekonomicznych. Nie dopuszczajcie, aby padała ofiarą różnego rodzaju totalitaryzmów, różnego rodzaju imperializmów czy hegemonii, dla których człowiek liczy się tylko jako przedmiot dominacji, a nie jako podmiot własnego człowieczego bytowania. [...] Ta suwerenność, która płynie z własnej kultury narodu, społeczeństwa,

⁶ List do Kardynała Sekretarza Stanu Agostino Casaroli z 20 maja 1982 r., w: Jan Paweł II – *Wiara ...*, s. 159.

⁷ *Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą a kulturą* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol., 5(1984), nr 5, s. 4.

⁸ Por. przypis 5.

z prymatu rodziny w dziele wychowania, wreszcie z godności osobistej każdego człowieka, jest też i musi pozostać podstawowym kryterium w całym sposobie traktowania tej doniosłej dla współczesnej ludzkości sprawy, jaką jest sprawa społecznych środków przekazu. [...] Środki te są społecznymi i środkami przekazu, nie mogą pozostawać tylko środkami dominacji nad innymi, czy to ze strony czynników sprawujących władzę polityczną, czy też ze strony potentatów finansowych, dyktujących ich program i profil. Muszą stawać się środkiem, i jakże ważnym środkiem – ekspresji tego społeczeństwa, które z nich korzysta i ostatecznie też je utrzymuje. Muszą liczyć się z prawdziwymi potrzebami tego społeczeństwa. Muszą liczyć się z kulturą narodu i jego historią”⁹.

3. Związki kultury i komunikacji społecznej są wprawdzie integralnym, ale jednym z wielu problemów pojawiających się i rozwijanych w nauczaniu Jana Pawła II poświęconym środkom społecznego przekazu. Nauczanie to zawiera się w dziesiątkach dokumentów – szczególne miejsce zajmują doroczne orędzia na Dzień Środków Społecznego Przekazu – w okolicznościowych listach i wypowiedziach kierowanych m.in. do członków Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu, do zgromadzeń i konferencji wielu organizacji, jak: Międzynarodowa Katolicka Organizacja Filmowa, Międzynarodowe Katolickie Stowarzyszenie do Spraw Radia i Telewizji, Unia Prasy Katolickiej, czy inne organizacje i stowarzyszenia lokalne działające na rzecz społecznego przekazu. Częste spotkania Ojca Świętego z dziennikarzami i pracownikami instytucji prasowych, radiowych i telewizyjnych stanowią także okazję do formułowania wielu interesujących uwag i ocen.

Szeroką problematykę rozważań Ojca Świętego ująć można w następujące podstawowe wątki tematyczne:

- mass-media w ocenie Kościoła,
- środki przekazu a utrzymanie pokoju i rozwój współpracy na świecie,
- rodzina i młodzież wobec środków przekazu,
- dziennikarze i pracownicy środków społecznego przekazu,
- środki przekazu w pasterskiej posłudze Kościoła,
- kultura a środki społecznego przekazu.

I. MASS-MEDIA W OCENIE KOŚCIOŁA

Kościół z najwyższą uwagą – stwierdza Jan Paweł II – patrzy na świat społecznej komunikacji, ze względu na znaczenie, jakiego ów przekaz nabrał i będzie coraz bardziej nabierać w życiu człowieka i zbiorowości, dając wyraz kontynuacji zainteresowania Kościoła problematyką społecznej komunikacji. Widząc w środkach przekazu znak czasu stanowiący ogromny potencjał powszechnego zrozumienia oraz wzmocnienia przesłanek pokoju

⁹ *W imię przyszłości kultury ...*, s. 74-76.

i braterstwa między narodami, i zdając sobie sprawę z ogromnych możliwości mass-mediów, Kościół zawsze tę pozytywną ocenę łączył z koniecznością uzmysłowienia sugestywnej siły tych środków wywierającej szczególny wpływ na człowieka.

W orędziu z 10 maja 1981 r. Ojciec Święty wyznaje: „Moja pasterska posługa, «mentalność soborowa», o której tylekroć miałem okazję mówić i do której zawsze zachęcałem, osobiste doświadczenia i przekonania człowieka, chrześcijanina i biskupa – każą mi podkreślić możliwości dobra, bogactwa i opatrnościowy charakter środków przekazu społecznego”¹⁰.

W ocenie Kościoła dobrem jest to, że człowiek został wcielony do społecznej komunikacji, oraz że środki, z których korzysta mogą pomóc w realizacji planów Bożej Opatrzności, szerząc porozumienie i braterstwo miłości między ludźmi. Jednakże, aby środki techniczne spełniały wyznaczoną im przez Opatrzność rolę, niezbędne jest respektowanie podstawowych praw człowieka, a zwłaszcza prawa do informacji, prawa do prawdy, prawa do dialogu.

O prawie do informacji jako prawie bezwzględnie należnym współczesnemu społeczeństwu mówi wyraźnie Dekret *Inter mirifica*, precyzując to pojęcie i ustanawiając wynikające zeń normy etyczne: „Co do swego przedmiotu informacja ma być prawdziwa i – przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości – również pełna; co do sposobu – godziwa i odpowiednia, to znaczy ma przestrzegać święcie zasad moralnych, słusznych praw i godności człowieka, tak przy zbieraniu wiadomości, jak i przy ich rozpowszechnianiu”¹¹.

Losy człowieka – przypomina Ojciec Święty – zawsze rozstrzygały się na płaszczyźnie prawdy i wyboru, jakiego on sam, mocą wolności przyznanej mu w akcie stworzenia, dokonuje pomiędzy dobrem a złem, a co czynić powinien także w dziedzinie społecznego przekazu. „Człowiek wezwany jest, by również wobec mass-mediów pozostał sobą: to znaczy wolnym i odpowiedzialnym użytkownikiem, a nie przedmiotem, by był krytyczny a nie uległy”, co wymaga osobistego zaangażowania i wysiłku, bowiem: „Człowiek jest stworzony wolnym, ale jako wolny musi się rozwijać i kształtować, z wysiłkiem przekraczając siebie przy pomocy nadprzyrodzonej łaski. Wolność jest zdobyczą. Człowiek musi się uwolnić od tego wszystkiego, co może go tej zdobyczy pozbawić”¹².

Podczas audiencji udzielonej członkom Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu (7 marca 1985 r.) Ojciec Święty wskazał na istotne motywy zainteresowania Kościoła tymi środkami. Powiedział m.in. że „wywierają one głęboki wpływ na umysły, pragnienia i postępowanie człowieka”. Rzeczywiście bowiem, jeżeli są właściwie wykorzystane, stanowią po-

¹⁰ *Środki społecznego przekazu w służbie odpowiedzialnej wolności* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol., 2(1981), nr 5, s. 5.

¹¹ Dekret *Inter mirifica*, nr 5.

¹² Tamże.

moc w poznaniu prawdy, uwalnianiu człowieka od niewiedzy, przesądów, uprzedzeń, samotności i pogwałcenia godności osobowej. Potwierdza się to *ex opposito* zwłaszcza wtedy, gdy środki te są poddawane manipulacji, w celu uzyskania kontroli i ograniczania swobody myśli ludzkiej. Człowiek ma prawo do prawdy w każdym porządku. Wszędzie tam, gdzie środki przekazu nie służą prawdzie, tam również pozbawiają ludzi nadziei, poddają ich uciskowi, niewoli i rozpacz¹³. Bowiem, jak podkreśla i ubolewa Jan Paweł II – mass-media są często wyrazem władzy wykluczającej istnienie pluralizmu, stosującej praktyki zmierzające w rzeczywistości do instrumentalizacji człowieka¹⁴.

Tymczasem, „w świecie tak bardzo pluralistycznym, jak obecny, który znamionuje nie mająca precedensu rewolucja technologiczna jest oczywiste, że środki społecznego przekazu – jeśli są używane do niewłaściwych celów, lub, co gorsza, dostosowane do logiki jakiegokolwiek władzy, mogą powodować dalsze i jeszcze głębsze uszkodzenia tkanki łączącej społeczeństwo. I przeciwnie, jeśli będą używane zgodnie z normami etyki, która, chroniąc prawa człowieka, podnosi go do roli czynnego podmiotu wymiany informacji, zamiast traktować go jak przedmiot czy też użytkownika, środki te mogą uzyskać decydujące znaczenie dla przyszłości ludzkości, w procesie integracji i zjednoczenia, odnowy moralnej, rozpowszechniania wykształcenia i kultury: krótko mówiąc – w realizowaniu lepszego współżycia ludzi. Jest to alternatywa, która winna być stale obecna w świadomości, przy podejmowaniu wysiłków zmierzających do wypracowania nowego światowego ładu w dziedzinie informacji i przekazu”¹⁵.

II. ŚRODKI PRZEKAZU A UTRZYMANIE POKOJU I ROZWÓJ WSPÓŁPRACY NA ŚWIECIE

W nauczaniu Jana Pawła II pojawia się nader często przekonanie o szczególnej misji środków społecznego przekazu w budowaniu i utrzymaniu pokoju na świecie. O doniosłości tego zagadnienia świadczy m.in. fakt, że problemowi pokojowej funkcji środków przekazu poświęcone zostały cztery papieskie orędzia na Dzień Środków Społecznego Przekazu. W ogłoszonym w dniu 25 marca 1983 r. orędziu, zatytułowanym: *Środki społecznego przekazu w służbie pokoju*, czytamy: „W świecie, który dzięki spektakularnemu postępowi i gwałtownej ekspansji środków przekazu jest coraz bardziej powiązany wzajemnymi zależnościami, komunikacja i informacja stanowią siłę, która może skutecznie służyć wielkiej i wzniosłej sprawie pokoju.

¹³ Por. G. Caprile, *Religijne aspekty środków społecznego przekazu*, tłum. K. Klauza, „Teologia w Polsce” 6(1987) nr specjalny s. 33-47.

¹⁴ *Środki społecznego przekazu w służbie odpowiedzialnej wolności* dz. cyt. s. 5.

¹⁵ *Wymiar społeczny jest racją bytu nowoczesnego dziennikarstwa*, „L'Osservatore Romano”, pol. 5(1984), nr 1-2, s. 9 i 32.

Ten pozytywny wpływ środków przekazu może realizować się w warunkach:

- instytucjonalizacji porządku gwarantującego uczciwe, sprawiedliwe i konstruktywne użycie informacji i wykluczającego przemoc, nadużycia i dyskryminację,
- współdziałania władz, organizacji i pracowników środków przekazu, stwarzającego warunki dla dialogu między narodami i kulturami,
- rezygnacji z dominacji i monopolu informacyjnego stwarzającego z zasady możliwość dyskryminacji i manipulacji,
- zgodnego rozpowszechniania treści wychowujących w duchu pokoju i współpracy.

Wobec codziennej rzeczywistości przepełnionej jakże często treściami niosącymi konflikty ideologiczne, społeczne i polityczne, rewindykacje narodowe, wyścig zbrojeń – koniecznym staje się przypomnienie wartości humanizmu opartego na uznaniu prawdziwej godności człowieka i jego praw, humanizmu otwartego na solidarność kulturalną, społeczną i gospodarczą grup społecznych i narodów. „Jeśli bowiem – mówi Papież – przekaz społeczny pragnie być narzędziem pokoju, musi zrezygnować z partykularnych i jednostronnych interesów, odrzucić uprzedzenia wprowadzając na ich miejsce ducha wzajemnego zrozumienia i solidarności. Lojalne przyjęcie logiki pokojowego współistnienia w różnorodności wymaga ciągłego stosowania metody dialogu, w którym uznając prawo do życia i do wypowiedania się każdej ze stron, równocześnie ukazuje się ich obowiązek integracji w celu dążenia do wyższego dobra, jakim jest pokój, któremu dziś, jako dramatyczną alternatywę, przeciwstawia się groźbę atomowej zagłady ludzkiej cywilizacji”¹⁶.

„Będąc czynnikami więzi i postępu, środki społecznego przekazu muszą przewycięzać bariery ideologiczne i polityczne, towarzysząc ludzkości w tej drodze ku pokojowi, ułatwiając proces integracji i braterskiej solidarności między narodami. W podwójnym kierunku: Wschód – Zachód i Północ – Południe”. Nie można jednak, zdaniem Ojca Świętego, osiągnąć pokoju bez dialogu, ten zaś można w pełni rozwijać w warunkach wszechstronnej informacji i jej wolnego przepływu, zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, na Południu i na Północy.

Dialog ten powinien rozwijać się we wszystkich płaszczyznach przekazu i wymiany informacji, w sferze publicystyki i rozrywki, w programach wychowawczych i twórczości artystycznej, w szeroko pojętej wymianie kulturalnej. Tylko taka szeroka formuła prowadzenia dialogu może doprowadzić do ukształtowania w świecie docelowej, bardzo pożądanej strategii środków przekazu – „strategii zaufania”¹⁷.

¹⁶ *Środki społecznego przekazu w służbie pokoju* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol., 4(1983), nr 4, s. 6.

¹⁷ *Środki społecznego przekazu w służbie sprawiedliwości i pokoju* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol., 8(1987), nr 1, s. 6.

W budowaniu „strategii zaufania” istotne znaczenie ma formacja zdrowej moralnie opinii publicznej odnośnie do problemów dotyczących dobra całej ludzkości. Bowiem tylko silna opinia publiczna – głosi Ojciec Święty nawiązując do odnośnych sformułowań Konstytucji soborowej *Gadium et spes* (nr 82) – odrzucająca konflikty i wszelkie formy dyskryminacji i dominacji w stosunkach międzynarodowych, postulująca powszechne rozbrojenie w sensie duchowym i materialnym, głosząca wzajemny szacunek i zrozumienie między narodami może przyczynić się do budowy trwałego pokoju na świecie¹⁸.

III. RODZINA I MŁODZIEŻ WOBEC ŚRODKÓW PRZEKAZU

Kościół, w nauczaniu Soboru a następnie w wypowiedziach Papieży, uznał wyraźnie wielkie znaczenie środków społecznego przekazu dla rozwoju osobowości ludzkiej, na płaszczyźnie informowania, kształtowania i dojrzewania kulturalnego, a także rozrywki i wykorzystania czasu wolnego.

Przeświadczenie o ogromnej presji duchowej jaką środki społecznego przekazu wywierają na moralny i intelektualny rozwój każdego człowieka i uzasadniona tym duszpasterska troska nakazały niejako zwrócenie szczególnej uwagi na przygotowanie odbiorców do korzystania z tych środków i ich odpowiednią formację.

W orędziu wygłoszonym 1 maja 1980 r. na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu zatytułowanym: *Rodzina wobec środków społecznego przekazu* czytamy: „Zjawiskiem, które ogarnia dzisiaj wszystkie rodziny, nawet w ich zaciszu domowym, jest właśnie szerokie rozpowszechnienie środków społecznego przekazu, takich jak prasa, kino, radio, telewizja. Trudno dziś znaleźć dom, w którym nie byłoby przynajmniej jednego z tych środków; [...] Dzisiaj ten krąg rodzinny stał się w pewnym sensie dostępny dla «towarzystwa», składającego się zazwyczaj ze spikerów, komentatorów, aktorów [...] Rodzina odczuwa wielkie napięcia i wzrastającą dezorientację, które charakteryzują dzisiaj całość życia społecznego [...] W tej trudnej, a nawet czasem krytycznej sytuacji działanie środków przekazu jest często czynnikiem pogłębiającym trudności. Przekazują one często zniekształcony obraz istoty rodziny, jej fizjonomii, jej funkcji wychowawczej. W sposób szczególny chcą one, za pomocą wzorców życia, jakie proponują, poprzez sugestywną skuteczność obrazu, słów i dźwięku, zastąpić rodzinę w jej roli uczenia i przyswajania wartości egzystencjalnych. Z tego względu należy koniecznie podkreślić wzrastający wpływ wywierany przez środki przekazu, zwłaszcza telewizję, na proces społecznego kształtowania młodzieży, co dokonuje się poprzez ukazywanie takiej wizji człowieka, świata i stosunków

¹⁸ *Środki społecznego przekazu a kształtowanie opinii publicznej* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol., 7(1986), nr 1, s. 28.

międzyludzkich, która często jest niezgodna z wizją, jaką stara się przekazywać rodzina”¹⁹.

Środki społecznego przekazu poza funkcją budowania pokoju winny także pełnić rolę narzędzia wychowania i kultury, czytamy w orędziu papieskim na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu z 1985 r., noszącym tytuł: *Środki społecznego przekazu w służbie chrześcijańskiej promocji młodzieży*. Jako takie winny zaś „otwierać przed młodzieżą nowe horyzonty, uczyć ją obowiązkowości, prawości, pracowitości, wyczucia sprawiedliwości, poszanowania bliźnich, przyjaźni, zamiłowania do zdobywania wiedzy”²⁰.

A tymczasem: „Na miejsce wychowania przez tradycyjnych wychowawców, a zwłaszcza przez rodziców, usiłuje wejść wychowanie jednostronne, które pomija podstawowy stosunek międzyosobowy oparty na dialogu. W ten sposób, zamiast kultury zbudowanej na wartościach-treściach, na jakości informacji, pojawia się kultura tymczasowości, która prowadzi do odrzucenia długoterminowych zobowiązań, oraz kultura masowa, skłaniająca do ucieczki od osobistych wyborów, inspirowanych wolnością. Formacji nastawionej na rozwój poczucia odpowiedzialności zbiorowej i indywidualnej przeciwstawia się postawę biernego przyjmowania mody i potrzeb narzuconych przez materializm, który pobudzając do konsumpcji pozostawia w ludzkiej świadomości pustkę”²¹. Taka sytuacja powinna skłaniać wszystkich ludzi – którym bliska jest troska o należyte wychowanie młodego pokolenia – nie tylko do poważnej i głębokiej refleksji, ale i do stanowczych działań, co wymaga w szczególności szerokiej pracy wychowawczej w rodzinie, w szkole, w parafii, dobrego przygotowania teoretycznego świeckich i duchownych wychowawców i opiekunów, czynnej obecności chrześcijan we wszystkich sektorach środków społecznego przekazu, zaangażowania wspólnoty katolickiej w obronę podstawowych wartości.

Szczególne w tym względzie zadania spoczywają zwłaszcza na rodzicach. Ich świadectwo, poparte konsekwentnym z punktu widzenia kulturalnego i moralnego postępowaniem, może być nauczaniem najbardziej skutecznym i wiarygodnym. Dialog, umiejętność krytycznej oceny, czujność, są niezbędnymi warunkami wychowania młodego człowieka do odpowiedzialnego korzystania ze środków przekazu. W podsumowaniu podkreśla się, że: „zadaniem rodziców jest wychowywanie samych siebie oraz swoich dzieci do zrozumienia wartości informacji i umiejętności wyboru przekazu, jaki one zawierają, bez poddawania się im, lecz w sposób niezależny i odpowiedzialny.

¹⁹ *Rodzina wobec środków społecznego przekazu* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol. 1(1980) nr 5 s. 4.

²⁰ *Środki społecznego przekazu w służbie chrześcijańskiej promocji młodzieży* – Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, pol., 6(1985), nr 4-5, s. 9.

²¹ *Do dziennikarzy*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979*, t. I, Warszawa, 1982, s. 213.

Tam, gdzie zadanie to jest wykonywane właściwie, środki przekazu przestają być w życiu rodziny niebezpiecznym rywalem, [...] a stanowią cenne okazje do rozsądnej konfrontacji z rzeczywistością i stają się pożytecznymi składnikami w procesie stopniowego dojrzewania ludzkiego, które jest niezbędne we wprowadzaniu młodzieży w życie społeczne”.

IV. DZIENNIKARZE I PRACOWNICY ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Już w kilka dni po wyborze na Stolicę Piotrową, 21 października 1978 r., papież Jan Paweł II spotkał się z dziennikarzami, którzy byli pierwszą grupą zawodową goszczącą u Ojca Świętego. Spotkanie to w sposób znamieny dowiodło ogromnej wagi jaką Ojciec Święty przywiązuje do środków społecznego przekazu. 28 października 1978 r. Jan Paweł II wydaje list z okazji pięćdziesiątej rocznicy utworzenia Międzynarodowego Katolickiego Stowarzyszenia do Spraw Radia i Telewizji (UNDA).

Wkrótce, 30 października 1978 r., Papież wydaje orędzie skierowane do Międzynarodowej Katolickiej Organizacji Filmowej. Te pierwsze liczne spotkania i wypowiedzi potwierdzają, że już w początkach pontyfikatu Jana Pawła II środki społecznego przekazu znalazły się w centrum jego uwagi.

„Dziennikarze, bądźcie zawsze godni swojej misji” – mówi Jan Paweł II, ukazując nowe spojrzenie na tożsamość osobową dziennikarza naszych czasów. Niewiele zawodów wymaga równie dużej energii, poświęcenia, całkowitego oddania i odpowiedzialności, ale równocześnie mało jest zawodów, które posiadają tak silny wpływ na losy ludzkie. Tym zawodem jest właśnie dziennikarstwo pełniące służebną funkcję wobec człowieka, wobec społeczeństwa. Służba ta, to przede wszystkim służba prawdzie – to ideał dziennikarstwa²². To wymóg „absolutnego poszanowania prawdy”, wymóg bezwzględny, powszechny, daleki od jakiegokolwiek dwuznaczności. Dziennikarz winien być „człowiekiem prawdy” obdarzonym odwagą, otwarcie głoszącym, że wszelkie formy fałszowania i zniekształcania treści przekazu, a przykładów takiego działania niestety nie brak, są wynaturzeniem samego dziennikarstwa.

Cała więc specyfika dziennikarstwa zawiera się w jednym słowie: s ł u ż b a.

Przemawiając w 1982 r. do przedstawicieli prasy międzynarodowej Papież podkreślał: „Jesteście wezwani do tego, by zapewnić ludziom wiadomości potrzebne do podejmowania swobodnych decyzji; jest rzeczą nieodzowną, ażeby decyzje faktycznie mogły przyczyniać się do dobra wspólnego i do autentycznego postępu społeczności ludzkiej. Jest prawdą, z drugiej strony, że w dążeniu do osiągnięcia swych zamiarów jesteście pewnego rodzaju potęgą

²² *Prawa i obowiązki dziennikarza. Do przedstawicieli prasy międzynarodowej*, „L'Osservatore Romano”, pol., 3(1982), nr 7-8, s. 21.

gą, którą nie bez racji nazwano «czwartą władzą». Zaczęła ona stopniowo rosnać od czasu, gdy informacja przestała być jedynie domeną prasy i przeszła do radia i telewizji. [...] Powstają tu problemy natury etyczno-moralnej, wobec których staje wasze sumienie, sumienie uczciwych pracowników informacji: mianowicie problem, jak pogodzić tę władzę z waszą służebną misją”²³.

Podnosząc ten problem Ojciec Święty postuluje opracowanie kodeksu deontologii dziennikarskiej, który byłby „wpisany w sumienia dziennikarzy, tak, aby każdy pracownik społecznego przekazu czuł się zobowiązany do niemal instynktownej ucieczki przed pokusą używania swej władzy w celu manipulowania i instrumentalizowania odbiorców, wiedząc doskonale, że w ten sposób odszedłby od roli lojalnego informatora, spadając do poziomu wiarołomnego propagandzisty”²⁴.

Nawiązując do wielokrotnie wyrażanej nadziei i przekonania, że środki społecznego przekazu mogą i powinny przyczyniać się do budowania pokoju na świecie Jan Paweł II podkreśla: „Wiem, że dla was, ludzi środków społecznego przekazu, masy nie są anonimowym tłumem. Są one dla was stałym wyzwaniem, ażeby przy pomocy coraz doskonalszych środków technicznych dotrzeć i trafić do każdego, w kontekście jego życia, na miarę jego zdolności rozumienia i wrażliwości. To wezwanie może w waszej świadomości brzmieć następująco: przy pomocy strategii przekazu, w służbie sprawiedliwości i pokoju przekazać strategię zaufania. [...] Zakłada to konieczność ukazywania przez środki społecznego przekazu prawdziwej i pełnej wizji osoby ludzkiej; wszystko co godzi w osobę, jest już zaczątkiem konfliktu i wojny”²⁵. Wymaga to szczególnej umiejętności spostrzegania i wrażliwości, które wraz z głębokim poczuciem odpowiedzialności winny przejawiać się jednocześnie w wypełnianiu zadań właściwych temu zawodowi.

V. ŚRODKI PRZEKAZU W PASTERSKIEJ POSŁUDZE KOŚCIOŁA

Otwarcie Kościoła na dobrodziejstwa płynące z rozwoju środków społecznego przekazu, także dzięki możliwości głoszenia przy ich pomocy Ewangelii, wyraża Dekret *Inter mirifica* przypominając, że Kościołowi przysługuje naturalne prawo posiadania i wykorzystywania wszelkiego rodzaju środków przekazu, koniecznych i pomocnych w jego działalności (nr 3, 15). W stałym procesie szukania dróg i środków wypełniania swej misji Kościół nie mógł nie zauważyć niezaprzeczalnych właściwości środków przekazu, mając świadomość, że „kolumny gazet, mikrofony radiowe i telewizyjne ka-

²³ Tamże.

²⁴ *Środki społecznego przekazu w służbie sprawiedliwości i pokoju*, dz. cyt., s. 4

²⁵ *Aby słowo Pańskie rozszerzało się i rozstawało*. [Do Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu], „L'Osservatore Romano”, pol., 7(1986), nr 2, s. 32.

mery są amboną, z której współczesne społeczeństwo czerpie wiele dla swych moralnych i duchowych postaw [...] Jest zatem rzeczą konieczną, aby Kościół nie tylko starał się o uznanie zdrowych wartości moralnych i duchowych przez prasę, kino, radio i telewizję, ale by bezpośrednio głosił Ewangelię przy pomocy nowoczesnych środków przekazu”²⁶.

Kościół potrzebuje s ł o w a – mówił Ojciec Święty na spotkaniu z artystami i dziennikarzami w Monachium 19 listopada 1980 r. – które zdolne będzie świadczyć i przekazywać s ł o w o B o ż e, i które będzie jednocześnie s ł o w e m l u d z k i m, zdolnym wnikać w świat dzisiejszych ludzi. Kościół potrzebuje obrazu, bo i Ewangelia wyraża się w wielu obrazach, a więc powinna i może być w formie obrazów ukazywana. „Przez długi czas obrazy, obok słów, ukazywały orędzie zbawienia – tak też niech dzieje się i dzisiaj”²⁷.

Właściwa formacja religijna nie jest wszakże możliwa i pełna bez odpowiedniej wiedzy i informacji o życiu Kościoła. Dlatego Jan Paweł II tak wyraźnie eksponuje w swoim nauczaniu problem i znaczenie właściwie pojętej informacji religijnej. Środki przekazu stając się współcześnie potężnymi kanałami przekazywania Ewangelii, powinny również przekazywać informację o życiu Kościoła.

Deklarując daleko idącą otwartość na środki społecznego przekazu Papież stwierdza: „Kościół stara się, i będzie się starał, coraz bardziej być d o m e m z e s z k ł a, by wszyscy mogli widzieć, co w nim się dzieje i jak pełni on swoją misję w wierności Chrystusowi i ewangelicznemu orędziu.

Ale Kościół oczekuje podobnego wysiłku autentyczności ze strony tych, którzy z pozycji o b s e r w a t o r ó w mają relacjonować innym o życiu i wydarzeniach Kościoła”²⁸.

Nakłada to szczególne zadania na całą katolicką wspólnotę, a mianowicie podejmowanie wysiłków i działań dla stworzenia środków informacji właściwych Kościołowi tak, aby można było przekazywać swobodnie, z dbałością o dokładność, informacje o wewnętrznym życiu Kościoła i jego działalności. Jest więc rzeczą oczywistą, że do informacji religijnej należy stosować wszystkie kryteria normujące właściwe funkcjonowanie środków społecznego przekazu.

Pogłębiona refleksja Kościoła nad własną naturą i własną misją, dialog, który Kościół nawiązał i rozwinął ze światem współczesnym, otworzyły przed informacją religijną nowe i szersze dziedziny zainteresowań. Dlatego

²⁶ *Kościół potrzebuje sztuki. Czy sztuka potrzebuje Kościoła.* [Do artystów i dziennikarzy], „L'Osservatore Romano”, pol., 2(1981), nr 2, s. 18-19.

²⁷ *Wymiar społeczny jest racją bytu nowoczesnego dziennikarstwa.* [Do dziennikarzy], „L'Osservatore Romano”, pol., 5(1984), nr 1-2, s. 9 i 32.

²⁸ *Wkład środków społecznego przekazu w wywyższenie człowieka*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. III, Warszawa 1984, s. 127.

– mówi Jan Paweł II – w informacji religijnej potrzebna była szersza wiedza, która doprowadziła do zainteresowania się wszystkimi aspektami rzeczywistości ludzkiej i społecznej naszych czasów, prowadząc w sposób oczywisty od sfery ściśle religijnej do polityki, ekonomii, do wielkich tematów dnia dzisiejszego, takich jak pokój, rozbrojenie, rozwój, problemy rodziny, młodzieży, kultury. Wszystko to powoduje wzrost znaczenia i odpowiedzialności informacji religijnej.